

JAK CZESI BUDUJĄ SV'E PAŃSTWO.

Przywódcy narodu czeskiego budują państwo czeskie energicznie i konsekwentnie, a przytem bezwzględnie. Żadne doktryny polityczne nie krępują ich działalności; jedynym wskazaniem jest dla nich czeski interes państwowy. Gdzie to korzystne, stosują zasadę etnograficzną; w innych wypadkach powołują się na prawa historyczne, a i samostanowienia narodów nie pomijają, gdy to im dogadza. Słowaczyna nigdy, w żadnym okresie nie należała do państwa czeskiego; obecnie ma być wcielona na podstawie samostanowienia. Wobec Niemców czeskich wysuwają prawa historyczne; przeciwko Polakom służy im tendencyjnie naciągana etnografia; ale gdzie chodzi o przynależność państwu czeskiemu obszaru i ludności, dobre są dla nich wszystkie środki i wszystkie teorie.

W przeprowadzeniu planów pomagają im dwie okoliczności: aureola absolutnego zaufania i bezwarunkowego poparcia koalicji i wspierania, budująca i niewzruszona solidarność społeczeństwa.

Skoro tylko stało się widocznem, że rozpad Austrii jest nieunikniony, nastąpiła w Czechach powszechna konsolidacja narodu: powstał „Narodni Vybor“, który ujął w swoje ręce kierunek czeskiej polityki. Do tego jakby prowizorycznego rządu przystąpiły wszystkie stronnictwa, istniejące w Czechach. Niemu nawet przez myśl nie przeszło stosować ostracyzm do jakichkolwiek partii politycznych, wykluczać od udziału w budowie państwa czeskiego jakiegokolwiek grupy, stojące na gruncie narodowym. Najradkalniejsi politycy nie zaryzykowali zastrzeżeń i nie próbowali podnosić uroszczeń do przewagi w imię socjalnych programów.

Złamanie narodowej solidarności jest tam traktowane, jako zbrodnia, na którą nie ma dość surowej kary. To też nikt literalnie nie wystąpił dotychczas przeciwko autorytetowi władzy, reprezentującej cały naród. „Narodni Vybor“ sprawuje rządy na całym czeskim terytorjum i znajduje bezwzględny posłuch we wszystkich warstwach narodu.

Solidarność i karność narodowa pozwoliły Czechom stworzyć własną, silną i dobrze zorganizowaną armję, która nie tylko utrzymuje porządek w kraju, nie tylko zasłania jego granice przed obcym najazdem, ale może być użyta do wypraw, mających na celu zdobycie dla Czech nowych obszarów, jak n. p. Górne Węgry. Armja ta daje Czechom siłę, która im pozwala zająć odrazu stanowisko poważne w polityce międzynarodowej i utrzymać w karchach kręgi niemieckie. Dzięki sile zbrojnej potrafili Czesi obalić niemieckie rządy gminne w miastach, mających ogromną przewagę ludności niemieckiej, jak Berne i Olomuniec i wprowadzić na ich miejsce komisje mieszane z czeską większością. Niemcy protestują i wyrażają swoje oburzenie, ale w końcu poddają się przemocy.

czego niemożliwą jest wszelka racjonalna produkcja. W tych warunkach, szczególnie w momencie demobilizacji, realizować socjalizm, t. zn. Niemcy zamienić w dom warjatów.

„Vorwaerts“ przedrukowując to oświadczenie, wyraża ze swej strony radość z tego powodu, że doświadczeni marksista wie dobrze, że ustroju społecznego nie można zmieniać jak rękawiczek, że miał odwagę powiedzieć, iż droga do zupełnego socjalizmu jest ciężka i trudna, i z drzewa, wczoraj zasadzonego, nie można już dzisiaj spodziewać się dojrzałych owoców.

Komitet narodowy w Paryżu.

„Gazeta Poranna“ donosi z Paryża: Stanowisko Komitetu Narodowego w Paryżu oraz reprezentacji jego w Londynie, Rzymie i w Waszyngtonie jest bardzo poważne. Żaden krok koalicji w sprawie polskiej w latach wojny nie był dokonany bez porozumienia z prezydium Komitetu, na czele którego stoi Roman Dmowski.

Wojsko polskie podlega bezpośrednio Komitetowi Narodowemu, który mianuje dowódców. Wódz naczelny generał Haller jest dowódcą wszystkich wojsk polskich, jakie się formują w państwach koalicji i Rosji. Polskie siły zbrojne we Francji liczą obecnie około 30.000 oprócz rezerw.

Całkowity plan co do losów Polski po wojnie ułożony jest przez koalicję w ścisłym porozumieniu z przedstawicielstwem polskiem. Szczególne zainteresowanie sprawą naszą dało się wyczuć we Francji, która — jak tego nie tają mężowie stanu — uważałaby wyniki wojny za problematyczne dla Francji, gdyby na wschodzie Niemiec nie powstało silne państwo polskie.

Roman Dmowski, przedstawiciel Polski od czasu powstania Komitetu Narodowego w Paryżu, zajmuje stanowisko urzędowe. Powrót Dmowskiego do kraju przed kongresem pokojowym będzie zdaje się niemożliwy.

CZESI CHCĄ OTRZYMAĆ MANDAT DO TŁUMIENIA „BOLSZEWIZMU“ W POLSCE!

Czesko-słowacki minister spraw zagranicznych Benes — jak donoszą pisma wiedeńskie — upoważnił dziennik „Matin“ do ogłoszenia następującego planu, który on przedłoży konferencji w Wersalu: Czesi mają otrzymać misję zwalczania bolszewizmu, gdziekolwiek on się pojawi. Czesi muszą obsadzić całą Słowacznę, gdyż bolszewizm wybiera groźne rozmiary na Węgrzech, a stamtąd może się łatwo przerzucić na państwa koalicji. Także terytorjum polskie zagrożone jest przez bolszewizm.

Ta ostatnia uwaga zagrożeniu polskiego terytorjum przez bolszewizm wskazuje wyraźnie na niebezpieczeństwo, jakie grozi Polsce, gdyby miały w niej panować chaotyczne stosunki w chwili kongresu pokojowego.

CZESI WYPĘDZAJĄ BOLSZEWIKÓW.

Z Pragi czeskiej donoszą: Dyrektor policji praskiej dr. Bienerth złożył następujące oświadczenie: Dyrekcja policji otrzymała wiadomość o przybyciu do Pragi trzech emisariuszy

bolszewickich. W czasie zarządzanego przesłuchania tychże osób, zapytano je między innemi o cele ich pobytu w Pradze. Przewodniczący grupy bolszewickiej Czermatow oświadczył na to, że komisja rosyjska przybyła do Pragi w sprawach Czerwonego Krzyża.

Policja rozciągnęła nad wspomnianymi obcokrajowcami ścisły nadzór, a gdy nabrała przekonania, że oni działają agitacyjnie zarówno wśród jeńców rosyjskich, jak i w odniesieniu do Czechów, zarządzono w sobotę, d. 16 b. m. ich aresztowanie, poczem pod ścisłym nadzorem odstawiono ich na dworzec kolejowy i w myśl wyrażonego życzenia wywieziono do Wiednia.

Władze czeskie zarządziły śledztwo przeciw osobom, które w Pradze weszły w styczność z emisariuszami zagranicznymi.

Proklamacja odzyskania Alzacji i Lotaryngji.

Z Paryża donoszą: Uroczystość przyłączenia Alzacji i Lotaryngji do Francji obchodzoną była nadzwyczaj uroczystości. Wśród odgłosu dzwonów i grzmołu dział, pochód, w którym wzięli udział żołnierze angielscy, amerykańscy, jakoteż panie ameryk. Czerwonego Krzyża, i deputacje z Alzacji, szedł od luku tryumfalnego przez ulice miasta. Przed pomnikiem Strassburga ustawiono trybunę, na której zajęli miejsce prezydent Poincare i prezydent ministrów Clemenceau, ministrowie i ambasadorowie. Kiedy pochód zbliżył się do trybuny, Poincare wygłosił przemowę entuzjastyczną, poczem tłum urządził owację Poincaremu i Clemenceau.

„Budemo lachiw ryzafi...”

Ze Stubna pod Przemyślem otrzymał „Kurier Krak.“ rozpaczliwy list od proboszcza ks. Sapyty z wołaniem do społeczeństwa i Rządu polskiego o jaknajrychlejszą pomoc zbrojną przeciw rozbewstwonemu i uzbrojonym tłumom hajdamaków, którzy pastwią się nad księżmi, rabują plebanję i hańbią świętokradzko kościoły, bronione bohaterstwo przez młode dziewczęta i kobiety.

Hajdamackie dzieci i wyrostki śpiewają pod oknami polskich chat ohydny, dyszącą żądzą polskiej krwi, piosenkę morderców i bandytów: „Budemo lachiw ryzafi“, a ojcowie ich co noc strzelają do okien plebanji i nie wypuszczają poza jej próg dosłownie uwięzionych księży.

Ludność polska, otoczona zewsząd bandami rusińskiej czerni, błaga o pomoc i czeka na nią, ufna, że rząd polski i społeczeństwo położą tamę potwornym ekscesom hajdamaków.

Prasa francuska o zamachu Rusinów na Lwów.

Ze we Francji zdają sobie należycie sprawę z charakteru wydarzeń lwowskich i z ukrytych sprężyn ruchu hajdamackiego, świadczy o tem, zamieszczony w paryskim „Le Matin“ z dnia 7 b. m. artykuł p. t. „Manewr Boche'ów — Germano — Ukraińcy opanowują Lwów, ognisko ententofilskiego polonizmu“.

„Wiadomości, dochodzące nas z Galicji wschodniej — pisze dziennik francuski — przekonują nas raz jeszcze o spisku, istniejącym pomiędzy Niemcami i Ukraińcami“.

Zaznaczywszy, iż opanowanie Lwowa jest widocznie ostatnim wysiłkiem Niemców, aby zapewnić sobie preponderancję w Polsce, „Le Matin“ daje wyraz nadziei, że „tryumf ten będzie trwał bardzo krótko“.

„Matin“ nie wie jeszcze oczywiście o zdobytych przez Polaków we Lwowie i Przemyślu dokumentach oficjalnych, stwierdzających niezbicie, że zamach ukraiński na Lwów planowany był przez Ukraińców wspólnie z austr. nacz. komendą armji i z Berlinem!

PRASA ANGIELSKA O RUSKIM ZAMACHU NA GALICJĘ.

Prasa angielska, która stosunkowo mało zajmuje się sprawą polską, zelektryzowana została wiadomością o zamachu Rusinów na Galicję.

Pisma zamieszczają o tem specjalne telegramy, zatytułowane: „Najazd na Galicję“ i donoszą, że wojska niem. austr. ruskie wpadły na Lwów i Przemyśl. Opisują walki generała Puchalskiego z Rusinami i uważają wogóle całe to przedsięwzięcie za intrygę niemiecką. Tak więc bandycki zamach Rusinów na Lwów, który miał utwierdzić panowanie ich nad polskiem miastem, obróci się przeciw nim, i stawia ich wobec koalicji w roli ostatnich sprzymierzeńców niemieckiego imperjalizmu.

Odbieranie Belgji.

Jak donoszą ze źródeł belgijskich, wojska koalicji pozostawały na stanowiskach, które zajmowały w dniu ogłoszenia rozejmu do dnia 15 go b. m., a od dnia tego zaczęły posuwać się naprzód o 16 do 17 kilometrów dziennie, zapewne więc już w niedzielę wkroczyły do Antwerpii i Brukseli.

Okupacja lewego brzegu Renu.

Z Nowego Jorku donoszą do paryskiego wydania „Nev York Herald“: Sekretarz stanu Lansing, oświadczył co następuje: Okupacja lewego brzegu Renu będzie tylko środkiem przejściowym. Im prędzej pokój dojdzie do skutku, a Niemcy wejdą w poczet wielkich demokracji świata — tem prędzej lewy brzeg Renu będzie opuszczony.

Artylerja polska.

Z Warszawy donoszą: W ostatnich dniach z rozporządzenia władz wojskowych objęto w posiadanie poligon artyleryjski w Rembertowie. Rozbrojenia parku artyleryjskiego dokonał oddział Legji Akademickiej pod wodzą dwu oficerów.

Zabrano Niemcom 24 działa lżejsze, 4 ciężkie i dwie baterje dział szkolnych, koło 400 koni, zapasy paszy, koszary, składy prowiantu i mieszkania oficerskie.

Niezwłocznie po objęciu poligonu przystąpiono do formowania oddziału artylerji narodowej i do jej wyćwiczenia.

Niemcy z Rembertowa wyruszyli już z granic kraju, kierując się na Toruń.

Ustroju społecznego nie można zmieniać jak rękawiczek!

Berlin, 20 listopada.

Jeden z głównych teoretyków socjalizmu w Niemczech, Kautsky, w nowo założonem piśmie „Freiheit“ występuje przeciwko chaosowi czasu przejściowego, w którym ustroj kapitalistyczny już traci swą podstawę, a socjalistyczny jeszcze nie jest możliwy, w następstwie

Popierajmy

Macierz Szkolną.

Towarzystwo Akcyjne Polska Centrala Handlowa w Radomiu

Poleca następujące towary:

Materiały włókniste

PŁÓTNO na bieliznę i płócienna kolorowe
BARCHANY białe i kolor. trykot na bieliznę,
DRELICHY na materace i płótna włosciańskie,
WEŁNY na suknie i bluzki w różnych kolorach,
SZEWIOTY na kostjomy, alpagi i krepy żałobne,
MATERJALY na palta damskie,
GRZGI na ubrania męskie
KORTY na spodnie
KARONRY na ubrania
KASTORY syberyjny i wolury na palta

GOTOWE UBRANIA

SPÓDNICE kortowe, żakiety włóczkowe, fartuchy,
SPÓDNIE cajtowe i kortowe,
MRYNRYN kortowe na wacie
Czapki maciejówki granatowe,
POŃCZOCHY ciepłe i letnie bawełniane,
POŃCZOCHY jedwabne,
SKARPETKI bawełniane i wełniane,
REKAWICZKI damskie,
SZNUROWAŁA czarne i kolorowe,

Norymberszczyzna

WŁÓCZKI,
IGŁY,
SZPIKLI,
GUZIKI z masy perłowej
GUZIKI rogowe w różnych wielkościach
GUZIKI niciane do bielizny

GOTOWE OBUWIE

męskie, damskie i dziecięce.

1965

Sprzedaz hurtowa w Radomiu.

Sprzedaz detaliczna w Składnicach P.C.H. w Radomiu, Lublinie, Kielcach, Piotrkowie i Włoszczowie.

Popierajcie Włosciański Związek Rolniczy!

WŁOŚCIAŃSKI ZWIĄZEK ROLNICZY

w Lublinie, ul. Początkowska Nr. 11
(dom własny).

Posiada na składzie wszelkie artykuły POTRZEBNE ROLNIKOWI
a mianowicie:

SIECZKARNIE, żelazo na wozy, GWOŹDZIE,
buxy, lemieszki WIDAY, ROSY, sierpy, KOPATY,
pilniki, ŁAŃCUCHY, latarnie, naczynia emaljo-
wane, szczotki, WYROBY POWROZNICZE, nici,
zapalki, świece,

1527

JAK RÓWNIEŻ:

Smary do maszyn i wozów, smołowiec, sól
kuchenną, wszelkie artykuły spożywcze, w
wielkiej ilości kajety szkolne, materiały piś-
mienne, o r a z:

Duży zapas konwi do mleka po cenach konkurencyjnych.

Popierajcie Włosciański Związek Rolniczy!

I. A. RYBICKI

LUBLIN, Krak.-Przedm. № 2.

vis a vis kościoła Św. Ducha

BLUZKI, SPÓDNICE, PALTA, HALKI, BIELIZNE
DAMSKĄ I MĘSKĄ, CHUSTKI ZIMOWE, SWE-
TRY, REKAWICZKI, POŃCZOCHY, KOŁNIERZY-
KI, SKARPETKI I NORYMBERSZCZYZNA.

MATERJAŁY ŁOKCIOWE i kapelusze damskie.

ORAZ PRZYJMUJE SIĘ DO PRZERABIANIA KAPELUSZE
NA NAJNOWSZE FASONY.

2058

PAPIER
Materiały piśmienne
PRZYBORY SZKOLNE
GALANTERIA

TOW. UDZ

ŻARSKI, DOMIŃSKI,
KAPUŚCIŃSKI i S-ka

w Lublinie 1977

Kapucyńska 7 (gm. teatru).

Zakład freblowski JANINY MILLER
w Lublinie, ul. Krak.-Przedm. Nr. 24,
otwiera od Nowego Roku

Szkołę Ochroniarek.

Celem kursów jest przygotowanie w dziedzinie wychowania przedszkolnego specjalistek do objęcia stanowisk, kierowniczek w ochronach i zakładach wychowawczych. Kandydatka powinna mieć ukończone lat 16, być zdrowa, mieć głos i słuch muzyczny; Zamiłowanie do zajęcia się dziećmi i wykształcenie czterech klas szkoły średniej lub odpowiednie przygotowanie domowe; następnie kandydatka winna złożyć metrykę i świadectwo szkolne. Opiata za naukę wynosi 100 rubli rocznie. Kurs trwa dwa lata. Spis przedmiotów wykładowych obejmuje: religię i metodykę pogadanek religijnych, język polski, historię i krajoznawstwo, naukę o Polsce, zoologię i botanikę, przyrodę martwą, higienę, pedagogikę, historię pedagogiki w Polsce, literaturę dziecięcą, metodykę ogólną, metodykę specjalną zajęć przedszkolnych, naukę o kształtach, naukę moralności, ogrodnictwo i porządki domowe, ćwiczenia fizyczne, gimnastykę rytmiczną i gry, rysunki, wycinanie i modelowanie, śpiew i muzyka, roboty ręczne i Słojd dykcja i zajęcia praktyczne w ochronie.

2060

NEO-FOSFATYNA

wyrobu apteki L. KLIMPLA i S-ki

Jedyny doskonały
pokarm
lekkostrawny



Żądać
tylko
z sową.

Stosuje się: Dla niemowląt, zwłaszcza w okresie ząbkowania; dla dzieci; dla osób karmiących; dla osłabionych i rekonwalescentów. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

2065

NAJSILNIEJSZE
Bóle głowy i migrena
ustępują natychmiast po zażyciu proszku

Wyrób farm. lab. „P. KOWALSKI” w Warszawie
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Magazyn mebli własnego wyrobu

ORAZ

Zakład Stolarski
ADOLFA LIPIŃSKIEGO

LUBLIN, Krakowskie-Przedmieście 47.

Posiadam na składzie wielki wybór gotowych mebli w różnych stylach. Wykonuję obstarunki z własnych i powierzonych rysunków. Robota solidna i punktualna z gwarancją firmy.

1263

KSIEGARNIA I SKŁAD

Materiałów Piśmiennych

B-ci S. i M. KESTENBERG

Lublin, Krakowskie-przedmieście Nr 54.

POLECA:

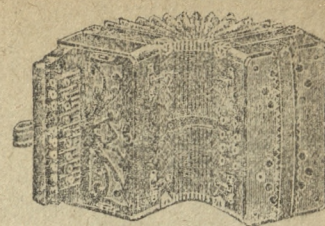
Książki naukowe i beletrystyczne, wszelkie przybory
biurowe i szkolne.

Ceny najprzystępniejsze.

Hurt.

Detal.

DOBRE HARMONIJKI.



po kor. 90—100—1 rzędowe
wiedeński harmonijki po kor.
110—130—150—2 rzędowe kor.
170—190—210—250—300
—3 rzędowe kor. 380—420
—460—500—i wyżej. Harmo-
nijki ustne po kor. 3—4—5—7
i wyżej.

Największy skład instrumentów muzycznych wszelkiego rodzaju. — Przesyłka tylko za poprzednim przystaniem należności wraz kosztami opakowania i portu po 3 kor. — Dom przesyłkowy towarów muzycznych Hans Konrad c. i k. dostawca nadworny w Grätz № 2000 (Czechy). Katalog na żądanie bezpłatnie. 1728

Dla utrzymania ruchu fabrycznego
FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH

Wacław Moritz

w Lublinie

zawiadamia, że przyjmuje oprócz zamówień na maszyny rolnicze i ich reperacje „wszelkie roboty mechaniczne i remonty” a mianowicie:

Wszelkie roboty z zakresu
heblarstwa i obróbki metali
Remont lokomotyw, maszyn
parowych, motorów oraz
innych.

Poleca: Tartaki oraz cyr-
kularki i piły wahadłowe
do nich,
Walec i prasy przenośne
do oleju,

2025

WSZELKIE ROBOTY STOLARSKIE.

JEDYNA W LUBLINIE
POLSKA PRACOWNIA

Stempli Kauczkowych

ORAZ

DRUKARNIA „Pospieszna”

St. DŻAŁA

ul. KOLŁATAJA 3.

Numeratory metalowe zagraniczne

Zapalniczki wojenne Reperacje numeratorów.

Fabryka konserw i przetworów owocowych
GRUSZCZYŃSKI, CIESIELSKI i S-ka

Lublin, Bernardyńska 10.

Poleca na składzie hurtowo i detal. owoce świeże i suszone, galarete, soki, sery owocowe marmeladę i t. p.

2019

Dr. Teofil Leśkiewicz
Cz. roboty wewnętrzne
i dziecięce.

Przyjmuje od 3 do 5 popołudn.
Krakowskie-Przedmieście 48 m. 5. 2075

Do sprzedania.

Majątek składający się z 6 wólk i 7 morgów ornej ziemi z budynkami inwentarzem żywym i martwym, przy samej stacji Motycz.

Wiadomość u właściciela Ber-
ka Zalomana Świętoduska
18 II piętro, 2118